

Kobra atakuje fabrykę

Kobieta w czerni

To był przebój peere-
lowskiej telewizji, feno-
men. Oglądalność Kobry
dziś można porównać
chyba tylko do meczów
rozgrywanych przez naszą
reprezentację w piłce
nożnej...

Nadawany przez blisko
cztery dekady Teatr Sen-
sacji Kobra pokazał m.in.
„Było dziesięciu murzyn-
ków” Agaty Christie z Ha-
liną Mikołajską, „Fatalną
pomyłkę” według Leblan-
ca z Andrzejem Łapickim
jako Arsenem Lupin, ale
również widowiska fana-
styczne – adaptacje prozy
Stanisława Lema, Gore’a
Vidala, Cyrila Kornblutha.
Dla Kobry reżyserowali

**Słynna Kobra
reaktywuje się
na scenie
Fabryki Trzciny**

Andrzej Łapicki, Jerzy
Gruza, Jerzy Janicki, Ja-
nusz Majewski, Edward
Dziewoński, by wymienić
najciekawszych. Teraz
słynna Kobra powraca, ty-
le że nie do telewizji, ale
na deski teatralne do Fa-
bryki Trzciny.

– Jakież półtora roku
temu, wraz z Wojciechem
Trzcińskim zaczęliśmy
rozmawiać o teatrze,
o tym, co nas w nim inte-

resuje, w którą stronę po-
dąża dzisiejszy polski te-
atr i w którą stronę my,
tworząc scenę w Fabryce
Trzciny, chcielibyśmy po-
dążać. I w ten sposób na-
rodził się pomysł reakty-
wacji Teatru Sensacji,
który nawiązywałby do
Kobry, znanej z Teatru Te-
lewizji, ale byłby teatrem
na żywo – wyjaśnia Karo-
lina Mackiewicz, mene-
dżerka i pomysłodawca
Sceny Kobry. – Chcemy,
żeby Scena Kobry w Fa-
bryce Trzciny służyła
nam jako marka przez
długie lata, by był to cykl
najlepszej klasy spektakli
sensacyjnych – dodaje.

Na pierwszy ogień idzie

„Kobieta w czerni” – jed-
no z najgenialniejszych
i najbardziej przerażają-
cych dzieł teatralnych
wszech czasów.

Napisana w 1983 roku
powieść Susan Hill wielo-
krotnie przenoszona była
na deski w jej rodzimej
Wielkiej Brytanii. W 1989
roku Herbert Wise na
podstawie „Kobiety w
czerni” nakręcił film pod
tym samym tytułem, a w
1993 BBC Radio 5 wyemi-
towało słuchowisko z Ro-
bertem Glenisterem i Joh-
nem Woodvine w rolach
głównych.

W Fabryce Trzciny
z kolei reżyser Krzysztof
Lang na 10 stycznia przy-
gotowuje własną wersję
„Kobiety w czerni”. Ma to
być współczesna, oryginalna
interpretacja klasycznej
historii o duchach, kontynuująca
tradycje takich twórców jak
Charles Dickens, M.R. James,
Henry James czy Edith Wharton.
Mimo że sztuka podana jest na
nowo, nadal mrozi krew
w żyłach i zasługuje
na miano fascynującego
dreszczowca.

W spektaklu występu-
ją Jarosław Boberek i Tomasz
Dedek. Muzykę skomponował
Michał Lorenc.

Następna premiera
Sceny Kobry planowana
jest wczesną jesienią.

„Kobieta w czerni”, reż.
Krzysztof Lang, Fabryka
Trzciny, ul. Otwocka
14; premiera 10 i 14
stycznia



J. Boberek, też w czerni, i T. Dedek prowadzą męską rozmowę



„Kobieta w czerni” na inaugurację nowego kryminalnego cyklu na Pradze